P

Cena numeru zł. 3

GŁOS KALISKI

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV | ŚRODA, 28 KWIETNIA 1948 ROKU | Nr 115 (1043)

Bestialstwa Sophulisa

W faszystowskich obozach koncentracyjnych giną tysiącami patrioci greccy

PARYŻ (PAP). Jak donoszą z Aten grecka opinia publiczna nadal wyraża najgłębsze oburzenie z powodu krwawych wypadków w obozach koncentracyjnych. **W Sparcie przed kilkoma dniami żandarmeria zamordowała 26 więźniów politycznych. W więzieniu w Giticn zabito 37 więźniów.** Dotychczas winni tych zabójstw nie zostali pociągnięci do odpowiedzialności.

1 marca w obozie koncentracyjnym na wyspie Makronisos dokonano **masowego rozstrzelania więźniów.** Śledztwo w tej sprawie władze greckie powierzyły... **głównemu winowajcy tego zabójstwa, płk. Bajrakoarisowi.** Makronisos to najstraszniejszy obóz koncentracyjny w Grecji, znajduje się **w nim około 16 tysięcy żołnierzy demokratów.** Są wśród nich saperzy, lotnicy, którzy wsławili się pod El-Allameinem, oraz byli oficerowie Elas, m. in. gen. Sarafis. W obozie istnieje tak zw. „pierwszy batalion", do którego wcielono 4.500 „niepoprawnych komunistów".

29 lutego batalicn ten wystawiono na dziedzińcu obozu przed uzbrojonymi strażnikami. Żandarmi wyciągnęli z szeregu jednego z więźniów i bili go na oczach kolegów. Gdy z szeregów rozległy się głosy protestu, straż więzienna **otworzyła ogień. Zabito 6 osób, rannych było 10.**

W odpowiedzi na te akcje „pierwszy batalion" ogłosił strajk głodowy do chwili przyjazdu przedstawiciela sztabu generalnego. Strajk ten Bajraktaris nazwał „powstaniem".

Następnego dnia Bajraktaris, znajdując się na pokładzie kanonierki, oznajmił, że **daje „powstańcom" 15 minut do namysłu. Ci, którzy nie wyrzekną się komunizmu, uważani będą za „nieprzyjacielskie wojska komunistyczne" i zostaną zlikwidowani bez miłosierdzia.**

Po upływie 15 minut straż więzienna zaczęła strzelać do namiotów obozowych. Kanonierka Bajraktarisa otworzyła ogień z karabinów maszynowych do więźniów. Tych, którzy ocaleli, strażnicy zmasakrowali kolbami. W czasie tej akcji zabito 42 osoby. Ilość zmarłych wskutek ran i pobicia jest nieznana. Na pierwszym apelu po egzekucji w batalionie brakło 243 osób.

Jak donoszą z Makronisosu 30 więźniów—lotników — w drodze do więzienia zmarło wskutek pobicia. Trupy wrzucono do morza i oficjalnie zakomunikowano, że utonęli oni „w czasie próby ucieczki".

W związku z wypadkami na Makronisosie, w maju ma się odbyć rozprawa sądowa, lecz na ławie oskarżonych zasiądą miast zabójców — **ocalałe ofiary terroru faszystowskiego.**

Rakosi o zjednoczeniu ruchu robotniczego na Węgrzech



BUDAPESZT (PAP). W miejscowości Uezoshegyes w obecności wielotysięcznych mas robotniczych **przywódca węgierskiej partii komunistycznej Rakosi wygłosił przemówienie,** w którym podał do wiadomości, że proces konsolidacji ruchu robotniczego na Węgrzech odbywa się szybko. Mówca zakomunikował, że w najbliższym czasie **zakończą się prace nad projektem pięcioletniego planu gospodarczego.**

De Gasperi prowokuje

Policja staje otwarcie po stronie faszystów włoskich

RZYM PAP. — W ostatnich dniach w różnych częściach kraju doszło do prowokacji ze strony elementów reakcyjno-faszystowskich. W ubiegłą niedzielę na przedmieściu Terni znany faszysta *Mannaioli strzelił kilkakrotnie z rewolweru do grupy komunistów, raniąc trzy osoby.* Sprawca tej napaści i trzej jego wspólnicy zostali aresztowani. W miejscowych fabrykach odbył się w związku z tym zajściem dwugodzinny strajk protestacyjny. W Cita San Angelo w prowincji Pescara nieznani sprawcy podpalili lokal partii komunistycznej. *Atakowano również lokale partii komunistycznej i socjalistycznej w miejscowości Civitella w tej samej prowincji.*

RZYM PAP. — W poniedziałek wieczorem, policja otoczyła i szczegółowo zrewidowała lokal związku partyzantów w Mediolanie. Podczas rewizji niczego nie znaleziono Związek partyzantów zaprotestował publicznie przeciwko zachowaniu się policji, *określając je jako prowokację.*

W związku z zabójstwem karabiniera podczas onegdajszych zajść Izba Pracy w Mediolanie wyraziła swe ubolewanie i wezwała wszystkie tamtejsze fabryki do wydelegowania na pogrzeb karabiniera swych reprezentacji. Zachodzi przypuszczenie, że *zabójstwa dokonał prowokator, który wmieszał się w tłum demonstrantów. Wszystkie osoby zatrzymane przez policję w związku z zabójstwem zostały zwolnione.*

Stalin przekazał dary Wojska Polskiego - do Muzeum Armii Radzieckiej

MOSKWA PAP. — Prasa radziecka podała na czołowych miejscach wiadomość o *przekazaniu przez generalissimusa Stalina do Muzeum Armii Radzieckiej darów, złożonych przez Wojsko Polskie z okazji 30 rocznicy Armii Radzieckiej.* Dzienniki podają szczegółowy opis tych darów i dedykacje wyryte na tabliczkach pamiątkowych w dwóch językach.

Transjordania wydała wojnę Palestynie

Akcje towarzystw naftowych spadają coraz niżej na giełdzie londyńskiej

LONDYN (PAP). W kołach politycznych komentuje się z szczególnym zainteresowaniem fakt **wypowiedzenia wojny przez rząd Transjordanii Żydom palestyńskim.** Podkreśla się, **że Transjordania związana jest z Wielką Brytanią sojuszem wojskowym, przewidującym wzajemną pomoc w wypadku wojny. Na tej podstawie Abdullah będzie się domagał udziału wojsk brytyjskich w walce przeciwko Żydom palestyńskim.**

Przypomina się również, że **Wielka Brytania zobowiązana jest dostarczyć broni armii Transjordanii.**

Powyższe zagadnienia stawiają rząd brytyjski w niezwykle trudnej sytuacji. Oczekuje się tu autorytatywnego oświadczenia brytyjskiego.

LONDYN (PAP). Wiadomości z Palestyny wywołały depresję na tutejszej giełdzie. Zanotowano spadek kursów różnych obligacji rządowych, w szczególności zaś spadek akcji towarzystw naftowych.

NOWY JORK (PAP). Agencja Associated Press przynosi szereg dalszych informacji z Palestyny, które pozostają częściowo w sprzeczności z poprzednimi doniesieniami.

Tak więc na temat zajęcia Jeryho lansowana jest nowa wersja, jakoby legioniści arabscy pozostawali tam już od szeregu miesięcy jako „oddziały bezpieczeństwa" na żołdzie angielskim w myśl traktatu anglo-transjordańskiego. Z drugiej strony rzecznik armii brytyjskiej w Jerozolimie oświadczył, że jedna kompania legionu arabskiego, która weszła do Jeryho dla wykonania „specjalnych zadań", pozostaje pod rozkazami dowództwa brytyjskiego. Gdy kompania ta wykona owe zadania, ma być wycofana.

Wreszcie agencja Associated Press podaje pogłoski z rzekomo wiarygodnych źródeł arabskich, jakoby **we wtorek o świcie południową granicę Palestyny przekroczyła egipska dywizja pancerna. Brak narazie potwierdzenia tej pogłoski z jakichkolwiekbądź innych źródeł.**



Król Transjordanii ABDULLACH w otoczeniu swojej świty.

Kampania przedwyborcza w Czechosłowacji

Głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym w sprawie nowej konstytucji — odbędzie się 9 maja r.b.

PRAGA (PAP). We wtorek rozpoczęto na terenie całej Czechosłowacji **kampanię wyborczą do wyborów powszechnych przewidzianych na dzień 30 maja.** Jako pierwszy wygłosił przemówienie radiowe minister spraw wewnętrznych Nosek.

*

PRAGA (PAP). Dziennik „Svobodne Slovo" donosi o przesunięciu terminu głosowania w zgromadzeniu narodowym nad projektem nowej konstytucji. **Projekt ten jest obecnie przedmiotem dyskusji publicznych na terenie całego kraju, przy czym rezultatem ich jest wysunięcie równych propozycji, które będą rozpatrzone przez parlament. Z tego względu, głosowanie w Zgromadzeniu Narodowym w sprawie nowej konstytucji nastąpi nie 1 maja, jak to przewidywano, lecz w dniu 9 maja.**

Starcia z policją w Burmie

RANGUN RAP. — W Rangunie doszło do ostrego starcia między robotniczą ludnością a policją Burmy. Policja otworzyła ogień na demonstrantów w wyniku czego 44 robotników zostało zabitych a 80-ciu ciężko rannych.

Korespondent Reutera podaje, że został aresztowany sekretarz generalny komunistycznej partii Burmy Thakin Than Tun ukrywający się przed policją od miesiąca.

ZSRR bierze udział w Radzie Powierniczej ONZ

NOWY JORK PAP. — Na wtorkowym posiedzeniu Rady Powierniczej uczestniczył po raz pierwszy od 10-ciu miesięcy delegat ZSRR. Przewodniczący Francis Sayre (USA) powitał delegata radzieckiego, którym jest radca ambasady radzieckiej w Waszyngtonie *Carapkin.* Jak wiadomo, Związek Radziecki powstrzymywał się dotychczas od udziału w pracach Rady Powierniczej.

Przedmajowy łańcuch współzawodnictwa

PZPB Nr 3 WZYWA PZPB W PABIANICACH

W związku ze Świętem 1-go Maja Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego Nr 3 w Łodzi przyjmują wezwanie Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Rudzie Pabianickiej i zobowiązują się wykonać całkowicie swój plan na rok 1948 **do dnia 1 grudnia 1948 r.** wzywając jednocześnie Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach do współzawodnictwa.

* * *

ZAŁOGA FIRMY D. „WEIGT" PRZEDTERMINOWO WYKONA PLAN

Zgromadzeni w dniu 21 kwietnia br. członkowie PPS i PPR na zebraniu międzypartyjnym przy ŁZPMR Zakł. Przem. d. „Weigt" w imieniu całej załogi zobowiązują się plan produkcji na rok 1948 wykonać przed 15 grudnia 1948 r.

Walczymy o jakość produkcji — precz z marnotrawstwem!

Plan Marshalla okazał się pułapką

Brytyjska flota handlowa skazana na bezrobocie

LONDYN (PAP). Poczytny tygodnik londyński „Sunday Express" stwierdził, że **plan Marshalla okazał się pułapką**. Pismo przytacza uchwaloną przez kongres klauzulę, przewidującą m. in., że transport conajmniej 50 proc. dostaw marshallowskich ma się odbyć na statkach amerykańskich. „Sunday Express" wyraża zdziwienie, że w brytyjskich kołach politycznych i gospodarczych zwrócono tak mało uwagi na te klauzule. Autor artykułu zaznacza, że Wielka Brytania dysponuje wystarczającym tonażem floty handlowej dla przetransportowania owarów, jakie ma orzymać w ramach planu Marshalla. Uchwalona przez kongres klauzula oznacza, że transport nastąpi na statkach amerykańskich, pobierających **wysokie opłaty frachtowe, a znaczna część floty brytyjskiej skazana będzie na bezczynność.**

„Sunday Express" publikuje następnie oświadczenie wysokiego urzędnika amerykańskiej misji transportowej w Londynie, który stwierdził, że **„Stany Zjednoczone otrzymają spowrotem wiele setek milionów dolarów, przyznanych w ramach planu Morshalla, w formie opłat za fracht okrętowy".**

Rzecznik brytyjskiego ministerstwa skarbu, zapytany w tej sprawie przez korespodenta „Sunday Express" zaznaczył, że **Wielka Brytania znajduje się w krytycznej sytuacji i musi się zgodzić na wszystkie klauzule amerykańskie, nie mogąc sobie pozwolić na krytykę warunków planu Marshalla.**

Bankierzy hiszpańscy w Nowym Jorku

WASZYNGTON (PAP). Rzecznik departamentu stanu USA — White odpowiadając na pytania dziennikarzy w sprawie wiadomości, iż **USA mają udzielić pożyczki rządowi Franco** — oświadczył, że **„od czasu do czasu poszczególni bankierzy hiszpańscy przyjeżdżają do Nowego Jorku i prowadzą rokowania w sprawie pożyczek w najrozmaitszych celach".**

White oświadczył również, iż w chwili obecnej w Nowym Jorku znajduje się pewien wielki bankier hiszpański, który również **prowadzi rozmowy w sprawie pożyczki.**

Uchwalenie budżetu Jugosławii na rok 1948

BELGRAD (PAP). Na specjalnej sesji Zgromadzenia Narodowego został zatwierdzony budżet Jugosłowiański. Suma wydatków i dochodów wynosić będzie w tym roku 125,000 milionów dinarów. Będzie ona większa o 39.000 milionów dinarów od budżetu zeszłorocznego.

Epidemia cholery w Indiach

KALKUTA (PAP). W Kalkucie szerzy się od kilku tygodni epidemia cholery, dżumy i ospy. W ubiegłym tygodniu zanotowano 4.946 wypadków śmierci z powodu ospy i 956 z powodu cholery. Szpitale dla zakaźnych nie mogą pomieścić wszystkich chorych, część z nich przebywa wśród zdrowych, szerząc zarazę. W ciągu roku ponad **10 tysięcy chorych na ospę i cholerę przebywało poza szpitalami.**

Julian Tuwim w Moskwie

MOSKWA PAP. — We wtorek przybył do Moskwy na zaproszenie związku pisarzy radzieckich, Julian Tuwim z małżonką.

Demonstracje hitlerowskie

w strefie amerykańskiej

BERLIN PAP. — Prasa berlińska donosi o manifestacjach hitlerowskich, które odbyły się w jednym z miast w strefie amerykańskiej z okazji wyboru burmistrza — Konrada. Przez miasto przeciągnęły w pochodzie kolumny b. członkówSA, b. hitlerowców, śpiewając na cześć swego burmistrza hitlerowską pieśń „Horst Wessel-Lied" o nieco tylko zmienionym tekście. Równocześnie na murach miasta rozlepiono plakaty, *wzywające do podjęcia akcji antysemickiej.* Banda hitlerowców urządziła napad na dom b. burmistrza i pobiła znajdujących się w mieszkaniu domowników. Zaznaczyć należy, że b. burmistrz jest pochodzenia żydowskiego i napad hitlerowców na jego mieszkanie należał do programu projektowanej akcji antysemickiej. Aresztowani napastnicy po upływie 20 minut zostali zwolnieni z aresztu.

Władze amerykańskie postanowiły rozpocząć dochodzenie w sprawie wyboru Konrada, na razie pozostawiły go na stanowisku burmistrza.

Bidault - Marshall - Bevin

spotkać się mają w Waszyngtonie

LONDYN PAP. — „Evening News" twierdzi, że Bevin ma udać się do Waszyngtonu celem odbycia konferencji z Marshallem i Bidault, który również ma przybyć do stolicy USA. Bevin nie jest jednak skłonny do wyznaczenia daty tego spotkania, dopóki nie zostanie ustalony porządek dzienny. Zdaniem „Evening News" konferencja trzech odbędzie się prawdopodobnie w przyszłym miesiącu.

Dziwne zjawisko przyrody

PRAGA PAP. — Jak donosi słowacka agencja prasowa ZAS, we wschodniej Słowacji w kilku miejscowościach doszło ostatnio do bardzo silnego zamglenia, które — jak stwierdzono, — nastąpiło nie na skutek oparów wodnych, lecz oparów o nieznanym składzie. To niezwykłe zjawisko przyrody było przedmiotem badań naukowych, przeprowadzonych przez instytut w Koszycach.

Badania pod mikroskopem wykazały, że *drobiny pyłu, unoszące się w powietrzu, mają szaro-złote zabarwienie i są pochodzenia krzemionkowego.* Przypuszcza się, że pył *dostał się nad wschodnią Słowację, lecąc na wielkiej wysokości z południowego wschodu i napotkawszy na gwałtowny wiatr północny opadł na ziemię.*

Na kartach historii

Święto 1-Majowe zrodziło się w walce

Rok 1886. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Proletariat amerykański prowadzi uporczywą walkę z kapitałem o swoje prawa. a przede wszystkim o ośmiogodzinny dzień pracy. Pierwszego maja tegoż roku przez cały kraj przetacza się *potężna fala strajków,* w których bierze udział około 400 tysięcy robotników. W Chicago, gdzie strajki przyjmują najbardziej zacięty charakter, dochodzi do starć między strajkującymi a policją. Policja napada na demonstrację, zabija czterech i rani kilkudziesięciu robotników. 4 maja na ulicy Haymarket odbywa się wiec protestacyjny przeciwko gwałtom i przemocy policji. Nasłani przez kapitalistów prowokatorzy rzucają bombę, która zabija siedmiu policjantów i czterech robotników. Czterech organizatorów wiecu — Parson, Space, Fisher i Engel staje przed sądem amerykańskim, który opierając się na zeznaniach prowokatorów skazuje ich na karę śmierci. 11-go listopada 1887 roku wyrok zostaje wykonany.

Ale walka robotników amerykańskich trwa dalej. Po dwóch latach pół miliona robotników kilku Stanów amerykańskich wywalczyło sobie zagwarantowany prawem 8-godzinny dzień pracy.

Grudzień 1888. Zjazd Amerykańskiej Federacji Pracy w San Louis uchwalił rozpoczęcie kampanii o 8-godzinny dzień pracy w *całym kraju.* Początek jej wyznaczono na dzień 1-go maja 1890 roku. Dla upamiętnienia wypadków w Chicago Amerykańska Federacja Pracy uchwaliła *co rok* w dniu 1 Maja przeprowadzić masowe demonstracje i strajki w obronie żądań klasy robotniczej.

Lipiec 1889. W Paryżu odbywa się kongres II Międzynarodówki. Na wniosek delegacji francuskiej zostaje uchwalona rezoluca, która brzmi:

„Zostaje ustanowiona wielka manifestacja międzynarodowa w raz na zawsze ustalony dzień — tak, by jednocześnie, we wszystkich krajach i we wszystkich miastach i w ten sam dzień lud roboczy wysunął przed władzami publicznymi żądania pracy 8 godzin, jak również wypełnienia wszystkich innych uchwał Kongresu Międzynarodowego w Paryżu... Ponieważ Amerykańska Federacja Pracy wyznaczyła już podobną manifestację na dzień 1 maja... data ta zostaje przyjęta również dla manifestacji międzynarodowej".

Wezwanie Kongresu Paryskiego odbiło się głośnym echem w wielu innych krajach. W demonstracjach 1-szo majowych brały udział setki tysięcy robotników. W roku 1890 święto 1-szo majowe nosiło charakter bojowego przeglądu sił rewolucyjnych międzynarodowego proletariatu. W Polsce, w Niemczech, we Francji, Austrii, Hiszpanii, we Włoszech i w innych krajach policja usiłuje stłumić demonstracje robotnicze. Ale sukces pierwszego święta 1-szo majowego spowodował, że szereg organizacji robotniczych uchwalił świętować ten dzień również w następnym, 1891 r.

Z okazji pierwszego święta majowego *Engels* pisał w roku 1890 w przedmowie do IV wydania „Manifestu Komunistycznego": *„Proletariusze wszystkich krajów łączcie się! Niewiele odezwało się głosów, gdyśmy przed 42 laty rzucili światu to hasło... Widowisko dnia dzisiejszego pokaże kapitalistom i obszarnikom wszystkich krajów, że proletariusze wszystkich krajów rzeczywiście połączyli się".*

W roku 1891 Brukselski Kongres II Międzynarodówki podejmuje uchwałę, na mocy której dzień 1 Maja proklamowany zostaje *stałym, corocznym* świętem proletariatu.

Odtąd dzień *1 Maja* jest świętem proletariatu międzynarodowego, dniem *walki o jego wyzwolenie,* i dniem *triumfu klasy robotniczej* w krajach, gdzie obalona została władza kapitalistów i obszarników.

A. P.

Budujemy Wspólny Dom

Tow. Fiszer Adam na wezwanie tow. Kasznickiego Stefana wpłaca na budowę Wspólnego Domu zł. 3000 i wzywa tow. tow. dyr. Wolfowicza Aleksandra, Madalińskiego Władysława, Millera Seweryna, Woronieckiego Norberta, Michalaka Henryka i Czernika Kazimierza.

Dyr. Handlowy Centrali Zaopatrzenia Mat. Przem. Wł. tow. Kownacki Roman wpłaca na Wspólny Dom zł. 3000.

Członkowie PPR i PPS zakładów PZPWł. Nr 1 im. L. Waryńskiego wpłacają na Wspólny Dom zł. 7800.

Koła PPR i PPS przy PZPB Nr 9 wpłacają na Wspólny Dom zł. 13.550.

Koło terenowe dz. Staromiejskiej wpłaca na budowę Wspólnego Domu zł. 1445.

Spółdzielnia Sztuki i Przem. Lud. wpłaca na Wspólny Dom zł. 5000.



44

— Nie dziw się przyjacielu! — wesołe iskierki zaiskrzyły się w oczach dowódcy, — musisz teraz urządzić randkę generałowi Scherwitzowi z komendantem Naftogradu!...

IV

— Wstąpcie do naszej chatki, bądźcie tak łaskawi, panie generale, bitte dritte! — zwrócił się, grzecznie się kłaniając, uzbrojony Metelica do bladego i mocno osłabionego Scherwitza, który niespokojnie rozglądał się po stronach.

Chwiejnym krokiem Scherwitz wszedł do pokoju i runął na drewnianą ławę, kurczowo ściskając rękami głowę. Metelica popatrzył na swego więźnia i wyszedł.

— Wielki Boże na niebie! — zajęczał Scherwitz, gdy drzwi się zamknęły za partyzantem. — Co teraz będzie?! Moja teczka!... Kontrofensywa... Przecież w teczce są plany.. Czyż oni będą na tyle nierozsądni, że nie zmienią planu działania?... Święty Boże!...

Nagle, ledwie dosłyszalny jęk, zwrócił na siebie uwagę Scherwitza. Generał niespokojnie rozejrzał się wokoło i zaczął bacznie się przysłuchiwać. Przestraszony wzrok jego padł na ciemny kąt, w którym leżał związany jakiś człowiek w mundurze niemieckiego oficera. Ostrożnie stąpając na palcach, Scherwitz zbliżył się do związanego. Spojrzał mu w oczy i nagle ze zdławionym krzykiem wyprostował się:

— Boże kochany! Toż to przecież Launitz!

Launitz leżał bez przytomności, wydając tylko ciche, słabe jęki. Scherwitz pośpiesznie chwycił gliniany dzban z wodą, który stał na stole i zwilżył usta oraz czoło oficera.

— Gdzie jestem? — wyjęczał komendant Naftogradu, otwierając z trudem oczy. Nagle spojrzenie jego padło na twarz, nachylonego nad nim Scherwitza: — Panie generale! Panu też się nie udało uratować? Boże wielki!...

— Czy pan jest ranny, majorze? Czy możecie podnieść się o własnych siłach? — urywanym głosem pytał Scherwitz, pośpiesznie rozwiązując węzły, którymi był spętany komendant. — Zdarzyło się ogromne nieszczęście, Launitz. W porównaniu z tym nieszczęściem wszyskie nasze biedy i przeżycia są fraszką! Zginęły plany kontrofensywy! Znajdują się one w teczce, a teczka trafiła do rąk partyzantów! Co robić, komendancie?!

Zrozpaczony generał zaczął opowiadać Launitzowi szczegóły nieszczęścia, które ich wspólnie spotkało. Tymczasem, Launitz słuchając generała, patrzał błędnym okiem wokół siebie i nagle spojrzał przez okno. Znieruchomiał, gdyż oczy jego ujrzały bogato ustawiony stół i drewnianą ławę... W cieniu dzikiej jabłoni przy stole siedział jakiś uzbrojony partyzant, a obok niego, nachylony nad butelką z wódką siedział Heinz. U nóg Heinza na trawie usadowił się harmonista, grający jakieś skoczne melodie na harmonii. Heinz wyglądał na zupełnie wstawionego, gdyż miał prawie zmrużone oczy i wyglądał niesłychanie blado. Wtem do przysłuchujących się i zamarłych przy oknie komendanta i generała doleciały wesołe okrzyki, popijającego zdrowie „towarzysza Heinza" partyzanta. Przestraszony i oburzony generał, ściskając kurczowo za rękę Launitza, usłyszał, jak partyzant głośno zawołał:

— Wasze zdrowie, towarzyszu Heinz! Dobrze urządziliście tych waszych Niemców!...

— Co widzę, Launitz! — zawołał przerażony Scherwitz, — Widzicie co się dzieje?

Generał wskazał ręką na scenę, która się rozgrywała przed oknem chatki, gdzie znajdowali się jeńcy.

— Niestety, widzę, panie generale! — głucho jęknął Launitz. — Mówiłem, że w gestapo jest zdrajca... Ale zbyt późno dowiedzieliśmy się o tym... kto nim jest!....

— Nie omyliliście się, Launitz! — z oburzeniem powiedział Scherwitz, — teraz wiem, kto nas zdradził, — generał zacisnął pięści w bezsilnej złości.

— Ale, co możemy począć, panie generale? — z rozpaczą w głosie zapytał Launitz.

— Jaka haniebna i podła zdrada! — ciągnął dalej generał. Nagle wzrok jego nabrał żywszego, pełnego energii wyrazu i Scherwitz zwrócił się do komendanta: — Majorze von Launitz! Jesteście młodzi! Jesteście dzielni! Jesteście o wiele młodsi ode mnie i z tej racji możecie zaryzykować! Nie tylko rozkazuję, ale błagam, zaklinam na pamięć mego przyjaciela, a waszego zmarłego wujaszka Karola von Launitza! Uczyńcie to, co jest niemożliwe! Przynajmniej postarajcie się to uczynić! Jeżeli padniecie, — to zginiecie śmiercią żołnierską na polu chwały! Musicie za wszelką cenę spróbować uciec i przedostać się do sztabu, do Bummla! Mniejsza z tym, czy będę uratowany, czy nie!... Chodzi o to, aby plan kontrofensywy był natychmiast zmieniony! Trzeba także ukarać nikczemnego zdrajcę! Majorze von Launitz! Zróbcie wszystko, co możecie! Tak rozkazuje wam ojczyzna!

— Nie wiem, panie generale, — odpowiedział z wahaniem w głosie komendant, — to jest prawie niemożliwe!...

— Johannie! Na was patrzą Niemcy, na was patrzy fuehrer!

— Jeżeli patrzą Niemcy i fuhrer, — to trzeba ryzykować! — niemniej uroczyście potwierdził komendant! Ani cienia ironii nie wyczuwało się w jego głosie.. Chciał mówić dalej, ale nagle się wstrzymał i zaczął uważnie rozglądać się wokoło. Stary generał z niepokojem i pełnym napięcia oczekiwaniem bacznie śledził oczyma każdy ruch Launitza. Rozumiał dobrze, iż tej właśnie chwili decyduje się los przyszłej kontrofensywy niemieckiej a kto wie, może i całego frontu. Nagle major zdecydowanym krokiem zbliżył się do okna ostrożnie obejrzał, co się dzieje dokoła i szepnął stanowczym, urywanym głosem.

To i owo

Przede wszystkim - po kolei

Mieszkam w domku przy maleńkiej, ślepej i bezimiennej uliczce, która „wpada" do dużej i długiej ulicy Pomorskiej. Niedawno spotkałem na naszej uliczce pewnego jegomościa, stojącego pod płotem i oglądającego pilnie jakieś wykresy.

— Przepraszam — zaczepiłem jegomościa— Szuka pan może naszej uliczki w planie miasta? Próżny trud. W planie jej na pewno nie ma.

— Nie ma? — podchwycił zapytany. — A właśnie, że jest. O tu, proszę popatrzeć...

Spojrzałem i, o ile orientuję się w tzw. kartoznawstwie, zauważyłem, że mapka przedstawia wcale ładną arterię, złożoną z małych domków i wielkich ogrodów.

— To ma być nasza uliczka? — zdziwiłem się ogromnie. — Ależ to chyba nieporozumienie. Jak pan widzi, liczy ona zaledwie trzy domki plus polna droga i kawałek gruntu ornego.

Nieznajomy kiwnął głową.

— Tak — potwierdził. — TERAZ to jest tylko zaułek, ale w przyszłości najbliższej będzie tu piękna willowa ulica. Właśnie plan tę przyszłość przewiduje: Tu się przebije, tu rozszerzy, tu urządzi park jordanowski...

Hm, bardzo się ucieszyłem, że się naszą uliczkę przebije i rozszerzy, oraz że nabierze ona wyglądu reprezentacyjnego, ale gdy pomyślałem, iż na dużej i długiej ulicy Pomorskiej, do której nasz zaułek „wpada" i „wpadać" będzie — panoszą się przykre i złowonne odory, a ludzie z wielopiętrowych kamienic z kubełkami do studni po wodę chodzą, uciecha moja trochę przygasła.

Urzędnik zauważył moją zmartwioną minę i zapytał, o co chodzi.

— O kolejność — odparłem nieśmiało.

— Jak to kolejność? — rzekł urzędnik.

— No, zwyczajnie — oświadczyłem — żeby mianowicie planować roboty miejskie po kolei i np. nie urządzać nowej ulicy przed uporządkowaniem ulic starych, które już od dawna stoją w ogonku do wodociągów miejskich i kanalizacji. E. Tam.

Młodzież Uniwersytetu Łódzkiego masowo weźmie udział w uroczystościach 1-go Maja

Delegaci Organizacji Młodzieżowych i Kół Naukowych U. Ł. wraz z przedstawicielami Koła St. W. U. Ł. zgromadzeni na zebraniu uczelnianym Komitetu Obchodu Święta 1 Maja uchwalili jednomyślnie wziąć czynny i masowy udział w uroczystościach Pierwszomajowych.

Nieudane manewry berlińskie

(Od specjalnego korespondenta „Głosu")

BERLIN, w kwietniu.

Zaczęło się od bardzo gromkich frazesów, jeszcze niedługo przed tym, zanim wybuchła tzw. *„berlińska wojna nerwów"* — jeden z próbnych balonów akcji amerykańskiej, zmierzającej do zbadania odporności nerwowej powojennych Europejczyków. Jeszcze posiedzenia Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec odbywały się regularnie co dekadę, kiedy najpierw w prasie, a później w wypowiedziach różnych wojskowych i cywilnych przedstawicieli okupacji amerykańskiej zaczęto wspominać o „opuszczeniu Berlina", a równocześnie bronić się wszelkimi sposobami przed tą ewentualnością. „Będziemy z samolotów zrzucać żywność dla naszego garnizonu w Berlinie, jeśli nie znajdziemy innych dróg, ale Berlina nie opuścimy" — oświadczył jeszcze przed kilkoma miesiącami jeden z wysokich dygnitarzy amerykańskich w wywiadzie prasowym, co wywołało zdumienie nawet wśród samych Amerykan, jako że *nikt w niczym nie krępował dowozu prowiantów* dla żołnierzy amerykańskich, którzy i dziś zresztą na żadne pod tym względem braki uskarżać się nie mogą.

Pierwsze rakiety, zapowiadające *„walkę o Berlin"* rozbłysły więc w powietrzu i szybko, bez efektu, zgasły, jako że ze strony przeciwnej odpowiedziano z całkowitym spokojem, że zgodnie z układem poczdamskim Berlin jest siedzibą Sojuszniczej Rady Kontroli, wykonywującej zwierzchnią władzę nad okupowanymi Niemcami i tak długo, *póki Sojusznicza Rada Kontroli nie stanie się fikcją*, nie ma żadnych powodów do wycofania się jednego, lub kilku partnerów zwierzchniej władzy okupacyjnej z Berlina. Jeżeli nie stanie się fikcją...

To poważne ostrzeżenie, narówni z treścią Układu Poczdamskiego należy mieć stale na uwadze, chcąc należycie i bezstronnie ocenić przyśpieszony ostatnio *bieg wypadków w stolicy czterech mocarstw*, na którą nie bez racji, zwrócone są znowu oczy zmęczonych wojną i powojennymi knowaniami ludzi całego świata. Układ Poczdamski w swej części o sposobie okupowania Niemiec powiada: *„stosownie do umowy o mechaniźmie kontroli sojuszniczej w Niemczech, władza zwierzchnia nad Niemcami wykonywana będzie przez naczelnych dowódców wojsk okupacyjnych Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji, jako członków Rady Kontroli i to przez każdego w swojej strefie okupacyjnej osobno, jak również wspólnie w tych wszystkich sprawach, które dotyczyć będą całych Niemiec"*. A dalej w par. 14 „zasad gospodarczych" Układu Poczdamskiego można przeczytać, że *„w okresie okupacji Niemcy muszą być traktowane jako gospodarcza całość..."* Odwróćmy się teraz od *historii*, do której już można zaliczyć Poczdam i stańmy wobec *rzeczywistości dnia dzisiejszego*, rzeczywistości Frankfurtu i Berlina.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że inicjatorzy osobliwego w sensie prawno-politycznym tworu, nazwanego *Bizonią* przeskoczyli bez ceremonii zarówno przez polityczne, jak i gospodarcze zasady podpisanego przez siebie układu, jasne jest również, że sprawy omawiane na poprzedniej konferencji londyńskiej dotyczyły całości Niemiec, więcej, bezpośrednio godziły w tę całość, a za tym nie mogły być dyskutowane poza ramami i bez wiedzy Sojuszniczej Rady Kontroli. Tak samo i prowadzone obecnie w Londynie narady, których plonem ma być m. in. wprowadzenie odrębnej zachodnio-niemieckiej waluty, tyle mają wspólnego z Układem Poczdamskim, ile amerykańska propaganda prasowa z polityką pokojową.

Wszystkie te posunięcia nie mogły nie pozostać bez wpływu na działalność Sojuszniczej Rady Kontroli, która od 20 marca tj. od dnia, kiedy marszałek Sokołowski powiedział otwarcie co sądzi o taktyce swoich anglosaskich partnerów, nie zebrała się ani razu na obrady. W mechaniźmie kontroli Niemiec wytworzyła się przez to osobliwa próżnia, gdyż o sprawach niemieckich rozmawiano i decydowano wszędzie: w Paryżu, w Londynie i w Brukseli, tylko nie w miejscu najbardziej właściwym, tj. w Berlinie. Oczywiście, istnienie takiej próżni jest niemożliwe na dłuższy czas, z czego zdają sobie doskonale sprawę zarówno Amerykanie i Anglicy, jak i wlokący się, jeszcze z ociąganiem, za nimi Francuzi. Chęć siedzenia na dwóch stołkach: w Berlinie i we Frankfurcie wytwarza sytuacje kłopotliwe i drażniące, powstrzymując Amerykan od kroku ostatecznego, którym będzie formalne proklamowanie istniejącego już de facto rządu zachodnich Niemiec. Amerykanie zdają sobie sprawę z trudności, jakie pociągnie za sobą ten krok. Zdają sobie również sprawę z tego, że zarówno gospodarka Bizonii, jak i jej polityczne wyodrębnienie są mało popularne w oczach społeczeństwa niemieckiego. Korespondent frankfurcki dziennika „New York Herald Tribune" Edwin Hartrich pisząc niedawno o kryzysie w Bizonii stwierdził, *że Stany Zjednoczone i Wielka Brytania nie mają absolutnie żadnej gwarancji, że w razie zarządzenia plebiscytu Niemcy wypowiedzą się za utrzymaniem odrębnego rządu w zachodnich Niemczech.* Polityka Stanów Zjednoczonych w stosunku do zagadnień niemieckich, wahająca się i zmienna — pisał dalej Hartwich, nie może liczyć na sympatię głodnych i niezadowolonych ludzi wówczas, gdy „tamta strona" ma przed sobą określony i zrozumiały dla wszystkich cel. *Demokracja, tak jak ją widzą dzisiaj w Niemczech Zachodnich, stała się, według słów amerykańskiego korespondenta — walutą o niskiej wartości.*

Fakty zdają się potwierdzać spostrzeżenia dziennikarza amerykańskiego, którego trudno posądzać o specjalne sympatie dla „tamtej strony", tj. Związku Radzieckiego. W prasie amerykańskiej oraz niemieckiej, kontrolowanej przez anglosasów, aż się roi od sprzecznych pogłosek. Co kilka dni zwiastuje się bliskie już proklamowanie rządu zachodnich Niemiec, aby potem zdementować tę proklamację z wysokości autorytetu jednego z anglosaskich gubernatorów lub komendantów wojskowych. Regularnie co drugi dzień mówi się o odrębnej reformie walutowej, a już dnia następnego wypowiada się nadzieję, że jedność walutowa zostanie utrzymana. Oficjalny komunikat amerykański podaje ilość rodzin amerykańskich, które opuściły Berlin i wskazuje, że ewakuacja nastąpiła z powodu „politycznego zaostrzenia", a w kilka dni później oficjalny organ kół amerykańskich „Die Neue Zeitung" pisze, że amerykańskie przeprowadzki z Berlina nie mają absolutnie nic wspólnego z sytuacją polityczną. Ten sam jednak organ przyznaje w końcu, że w razie utworzenia Niemiec Zachodnich bez udziału Związku Radzieckiego — utrzymanie personelu anglosaskiego w Berlinie stałoby się zbędne. *„W tym wypadku w Berlinie pozostaliby tylko nasi czołowi funkcjonariusze" — pisał dziennik amerykański dnia 20 kwietnia,* ale już w dwa dni później inne pisma niemieckie wychodzące w sektorach zachodnich Berlina uderzyły w nutę starej piosenki, że anglosasi Berlina nie opuszczą.

Kontredans zatem trwa z rozmaitymi figurami, więc też ludność berlińska jest zdezorientowana i mocno zachwiana w swej wierze w autorytet Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

W sytuacji obecnej w Niemczech istnieją dwie tylko drogi i dwie możliwości. Jedną — byłby powrót do Poczdamu i do polityki pokojowej, wspólnej dla czterech mocarstw, drugą — musiałaby stanowić droga do Frankfurtu. Droga Frankfurtu — to droga dalszej kompromitacji awanturniczej polityki p. p. Marshallów i Bevinów.

Leopold Marschak

AKCJA ZBIÓRKI

na budowę Wspólnego Domu zjednoczonej Partii

We wtorek dnia 27 kwietnia w świetlicy Wojewódzkiego Komitetu PPR-u odbyło się zebranie wojewódzkie pełnomocników do akcji zbiórkowej *na rzecz budowy gmachu dla przyszłej Zjednoczonej Partii Robotniczej.*

W imieniu Komitetu współdziałania zebranie zagaił *tow. Minor,* udzielając następnie głosu *tow. Domagale*

Ogólnymi oklaskami powitane zostało stwierdzenie, iż wspólny wysiłek nad budową Domu naszej nowej Zjednoczonej Partii Robotniczej, będzie pewnego rodzaju plebiscytem, głosowaniem za jednością. Dlatego — stwierdza mówca — akcja ta nosi charakter akcji politycznej.

Z kolei mówca przechodzi do zagadnień technicznych. Nad akcją czuwają pełnomocnicy, którzy w ciągu najbliższych tygodni winni sporządzić listy zadeklarowanych sum. Zwraca się uwagę na to, iż *każdy członek partii czy bezpartyjny będzie składkę płacić indywidualnie.* Koła PPS-u, jako też koła PPR-u prowadzą akcję tę oddzielnie, kontaktując się jednak na wzajem i porozumiewając co do wyników i metod pracy.

Z kolei zabiera głos *tow. Klepacz* (PPS), który podkreśla znaczenie tej idei. Chodzi o to — mówi tow. Klepacz wśród ogólnych oklasków — by w toku tej akcji rozmaite opory natury psychicznej zostały usunięte, by stworzyć przyjacielską atmosferę wolną od uprzedzeń — *atmosferę jedności.*

Mówca proponuje, by na *wspólnych zebraniach obu partii,* podane były *wyniki zbiórki.*

Po przemówieniach wywiązała się żywa dyskusja, w której zabierali głos członkowie obu partii.

Odśpiewaniem Międzynarodówki zakończone zostało zebranie.

Jak za Hitlera

Jak donoszą z Wiednia, na rozkaz władz amerykańskich, usunięto z miejsc publicznych szereg plakatów, rozwieszonych przez austriacką partię komunistyczną, z okazji święta 1-go maja. Reszta plakatów, będących jeszcze w drukarniach i biurach partii komunistycznej, została bez podania przyczyn skonfiskowaną przez policję. (Telepress)

16

GEN. MIECZYSŁAW MOCZAR

W WALCE O NIEPODLEGŁĄ

BRYGADY AL - ZIEMI KIELECKIEJ - W AKCJI BOJOWEJ

W tym okresie brygady i bataliony otrzymały wyznaczony teren działania i posiadały już na swym koncie wysadzone pociągi i mosty oraz setki zabitych w walce Niemców.

W dniu 7. 8. 44 r. wydany został rozkaz Nr. 35, którego odpis przytaczam z oryginału:

ROZKAZ 35. M. P. 7. VIII. 44 r.

Operacja dla I-ej Brygady Ziemi Kieleckiej:

Teren działania w trójkącie zawartym między Skarżysko — Kamienna — Końskie — Kielce.

Akcje wojskowe: niszczenie linii kolejowych, ze szczególnym uwzględnieniem linii Skarżysko — Kielce.

Operacje dla II-ej Brygady „Świt"— teren działania — w trójkącie zawartym między punktami: Kielce — Włoszczowa — Miechów.

Akcja wojskowa: niszczenie torów kolejowych i mostów na linii Kielce — Włoszczowa, urządzanie zasadzek i wysadzanie mostów, ze specjalnym uwzględnieniem szosy I-ej klasy na trasie Kielce — Miechów.

Obie Brygady utrzymują łączność radiową z Dowództwem Obwodu. Szczegóły ustnie.

Dowódca Obwodu Nr. 3.

Na terenie Radomsko — Włoszczowa działał Batalion im. Gen. Bema, który liczył około 300 ludzi. W okolice te wysłany został szef łączności, członek sztabu obwodu Nr. 3 por. „Marian", z którym wyjechał „radzista" i dwie łączniczki (Sudor Marysia i Terenia) wioząc w koszyczku maleńką radiostację.

Przedsięwzięcie to było bardzo ryzykowne, ponieważ radzista Kolka nie umiał ani w ząb po polsku i musiał po drodze udawać niemowę.

Po dwóch dniach otrzymaliśmy wiadomość, że „Marian" dotarł pomyślnie do batalionu Bema. Od tego dnia jednostka ta uzyskała stały kontakt radiowy z dowództwem obwodu i z Lublinem.

Sekretarzem Polskiej Partii Robotniczej i zarazem kierown. politycznym na okręg Radomsko — Włoszczowa był tow. Burski, o którym dowiedziałem się z raportów dowódcy batalionu imienia gen. Bema — kpt. Hanicza, a z którym ostatni raz widzieliśmy się przed rokiem w Warszawie.

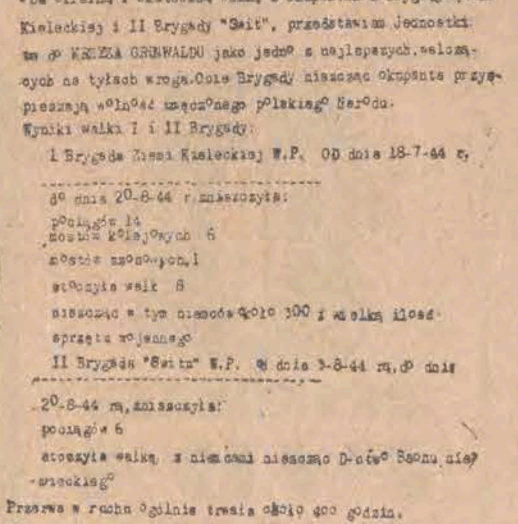
W tym okresie działalność bojowa rozwinęła się na dość szeroką skalę. Każdego niemal wieczora i każdej nocy waliły się pociągi, wysadzano mosty, urządzano zasadzki na szosach. Między brygadami rozpoczął się bohaterski wyścig. Każda z nich chciała być umieszczona na pierwszym miejscu w biuletynie, wydawanym przez Dowództwo Obwodu. Coraz więcej pociągów leżało na torach i nowe setki Niemców padały trupem.

21. 8. 44 r. wydaliśmy rozkaz odznaczeniowy, który załączam w oryginale.

Liczebna siła naszej jednostki rosła jak na drożdżach. W końcu sierpnia liczyliśmy już przeszło 2200 uzbrojonych ludzi. Wyposażenie nasze było rzeczywiście pierwszorzędne:—automaty, K. M. i dziesięciostrzałówki.

1 sierpnia wybuchło powstanie w Warszawie ,o którym dowiedzieliśmy się z komunikatów radiowych. „Janek" sekretarz obwodu zrobił zebranie partyjne wszystkich członków PPR, na którym wyjaśniono sprawę powstania, przyczynę jego wybuchu i cele, jakim powstanie to miało służyć.

W tym czasie rozeszła się wieść, że organizacja A. K. dała rozkaz koncentracji swych oddziałów i marszu na Warszawę. Uważaliśmy, że pogłoska ta jest zmyśloną i że jest to najprawdopodobniej niemiecka prowokacja, gdyż nie widzieliśmy w tym


Wojsko Polskie.
Dowództwo Obwodu N 3 M.P. 21-8-44 r.

ROZKAZ N 45.

Za ofiarną i skuteczną walkę z okupantem I Brygady Ziemi Kieleckiej i II Brygady "Świt", przedstawiam Jednostki te do KRZYŻA GRUNWALDU jako jedne z najlepszych walczących na tyłach wroga. Obie Brygady niszcząc okupanta przyspieszają wolność umęczonego polskiego Narodu.

Wyniki walki I i II Brygady:

I Brygada Ziemi Kieleckiej W.P. od dnia 18-7-44 r. do dnia 20-8-44 r. zniszczyła:
pociągów 14
mostów kolejowych 6
mostów szosowych 1
stoczyła walk 8
niszcząc w tym Niemców około 300 i wielką ilość sprzętu wojennego

II Brygada "Świt" W.P. od dnia 3-8-44 r. do dnia 20-8-44 r. zniszczyła:
pociągów 6
stoczyła walkę z Niemcami niszcząc D-ctwo Baonu niemieckiego

Przerwa w ruchu ogólnie trwała około 400 godzin.

Za pracę organizacyjno-bojową przedstawiam do KRZYŻA GRUNWALDU POR. OSKANA i tym samym do stopnia kapitana.

Dowódca Obwodu N 3
/-/ Moczar ppłk.

żadnego przejawu myśli strategicznej, ani żadnego sensu w tego rodzaju zarządzeniach. Sądziliśmy, że Niemcy chcą w ten sposób doprowadzić do koncentracji rozpuszczonych oddziałów i następnie w dogodnych dla siebie warunkach rozbić je doszczetnie.

(D. c. n.)

Przez racjonalizację ku wzorowej pracy

Załoga PZPW Nr 3 i tym razem nie zawiedzie

Załoga PZPW Nr 3 im. 9-go Maja zobowiązała się wykonać *plan roczny do dnia 10-go grudnia.*

Zobowiązali się i wykonają. Można im wierzyć, chociażby na podstawie analizy osiągnięć za pierwszy kwartał 48 roku. Fabryka ta wykonuje plan, a załoga fabryczna pracuje wyjątkowo ofiarnie.

Zaznaczyć należy, że Zakłady te są jednymi z najgorzej wyposażonych na terenie Łodzi. Fabryka jest mocno zdewastowana i niewłaściwie rozplanowana. Najjaskrawiej występuje to w wykańczalni ,która znajduje się w stanie godnym pożałowania.

Obecnie PZPW Nr 3 zostały wytypowane przez Dyrekcję Przemysłu Wełnianego na *zakłady wzorcowe* tej branży. Trzeba przyznać, że pomysł ten jest dość szczęśliwy. Bo właśnie tu trzeba zastosować „Małą Racjonalizację". Fabryka, a zwłaszcza jej nieszczęsna wykańczalnia wymaga gruntownej przebudowy wewnętrznej i kompletnej reorganizacji.

Cerowalnia jest tak niefortunnie położona, że towar z tkalni musi być do cerowalni przewożony wozem, co absorbuje cały dzień kilku ludzi i pary koni. Sortownia szmat znajduje się w dużej odległości od szarparni i szmaty nosi się w koszach. Ile się na tym bezproduktywnie traci siły roboczej i pieniędzy, lepiej nie mówić.

Obecny dyrektor naczelny fabryki, tow. Kralkowski postawił sobie za zadanie wyprowadzenie zakładów *na właściwe tory.*

Stołówka znajduje się nad szarparnią, a tam przecież jest najwłaściwsze miejsce dla sortowni. Zamiana taka ma być w najbliższym czasie przeprowadzona.

Wykańczalnia będzie zreorganizowana bez wstrzymania produkcji, bowiem zakłady nie mogą sobie pozwolić na jej unieruchomienie, chociażby z tych względów, że produkcja tkalni jest wyższa niż możliwości produkcyjne wykańczalni i fabryka musi dawać część tkanin do wykańczania w innych zakładach. Krótko mówiąc, jeżeli zakłady te mają stać się *wzorcowymi zakładami,* to ich kierownictwo musi się wziąć rzetelnie do pracy. Załoga robotnicza na pewno nie zawiedzie. Daje tego dowody, osiągając w dotychczasowych warunkach *wyjątkowo dobre rezultaty.* em-em.

Irena Eichlerówna w Łodzi

Niedawno prasa warszawska doniosła, że po wieloletnim pobycie w Brazylii wróciła na stałe do kraju jedna z najznakomitszych artystek scen polskich, Irena Eichlerówna.

Eichlerówna zaangażowana została na stałe przez dyrektora Szyfmana do Teatru Polskiego w Warszawie. Jak się dowiadujemy, artystka w najbliższych dniach przyjeżdża do Teatru Kameralnego w Łodzi, gdzie gościnnie wystąpi w dwuaktowej sztuce Maxvella Andersona p. t. „Joanna z Lotaryngii". Sztuka wyreżyserowana będzie przez Ervina Axera, a prócz Ireny Eichlerówny weźmie w niej udział 20 osób zespołu. Już w tych dniach rozpoczynają się próby tego przedstawienia, które stanowić będzie wielkie wydarzenie teatralne w życiu artystycznym miasta.

Na czas trwania Targow

Speci?lna lin'a lotn cza Łódź — Poznań

Iak się dowiadujemy, Polskie Linie Lotnicze „Lot" w Łodzi, uruchomiły w związku z Targami Poznańskimi dla wygody mieszkańców Łodzi **specjalną linię lotniczą Łódź—Poznań.**

Samolot do Poznania wyjeżdża z Łodzi o godz. 10,15 i przybywa do Poznania o godz. 11,15. Bilet powrotny jest o 20 procent tańszy. Z Poznania wyjeżdża samolot o godz. 14,30, a przybywa do Łodzi o godz. 15,30.

Frekwencja na tej linii „Lot" jest bardzo duża i przekracza kilkakrotnie ilość miejsc tak, że należy miejsca zamawiać przynajmniej na dwa dni naprzód. Należy zaznaczyć, że pierwszeństwo mają przedstawiciele instytucji państwowych i spółdzielczych.

Na tej samej linii, podobnie zresztą, jak i na innych liniach samolotowych „Lot" uruchomił również ruch przesyłek pośpiesznych i za zaliczeniem pocztowym.

Linia lotnicza Łódź—Poznań **zostanie zlikwidowana z chwilą zamknięcia Targów.**

Udział nauczycielstwa Łodzi

w obchodzie Swięta 1-go Ma'a

W tegorocznym obchodzie Święta Pracy w dniu 1 Maja bierze gremialny udział całe nauczycielstwo m. Łodzi według następującego programu:

1) Dnia 30 kwietnia godz. 19 punktualnie uroczysta akademia w szkole przy ul. Legionów 15 a I p.

2) Dnia 1 maja br. obowiązkowa zbiórka wszystkich bez wyjątku nauczycieli (ek) w gmachu szkolnym przy ul. Sienkiewicza 46 o godz. 8.30 rano.

Zarząd Związku Nauczycielstwa Polskiego i Prezydium Komitetu 1 Majowego wzywa wszystkich Kolegów i Koleżanek do punktualnego zjawienia się stosownie do przyjętego programu.

Dla wygody Koleżeństwa będą oddane do dyspozycji samochody, przewożące Kolegów (Koleżanki) z krańców miasta na miejsce zbiórki o godz. 8 rano:

1) na Widzewie, róg Niciarnianej i Armii Czerwonej

2) na Bałuckim Rynku, róg Limanowskiego

3) na Chojnach przy rogu ul. Rzgowskiej i Bednarskiej

4) na Polesiu przy rogu ul. Unii i Srebrzyńskiej.

Obywatelski czyn

łódzk'ch aptekarzy

Kurs Przygotowawczy na Wyższe Uczelnie dla młodzieży robotniczej i chłopskiej walczy ciągle z różnymi trudnościami. Specjalną bolączką był brak opieki lekarskiej i leczniczej. Ostatnio udało się wprawdzie zorganizować pomoc lekarską, ale to sprawy nie załatwiło, gdyż słuchacze ze skromnych stypendiów nie byli w stanie w razie choroby zakupić potrzebnych lekarstw. W tej ciężkiej sytuacji pośpieszyli z pomocą łódzcy aptekarze, a mianowicie: ob. mgr. Czernek Leon, ob. mgr. Danielecki Wiesław, ob. mgr. Koprowski Stanisław, ob. mgr. Kulikowska Janina, ob. mgr. Sejmicki Marian, ob. mgr. Rytel Czesław i zgodzili się wykonywać bezpłatnie lekarstwa dla najwięcej potrzebujących pomocy słuchaczy Kursu Przygotowawczego.

Przez swój obywatelski czyn wykazali zrozumienie dla akcji kierowania zdolnej młodzieży robotniczej i chłopskiej na Wyższe Uczelnie.

O Łodzi w kilku wierszach

... Zbliża się wreszcie tak długo oczekiwany termin otwarcia Filharmonii łódzkiej. Odbędzie się ono w dniu 9 maja, w niedzielę. Podczas inauguracyjnego uroczystego koncertu, orkiestrą dyrygować będzie dyr. Zdzisław Górzyński.

... Coraz bardziej zacieśniają się kontakty polskich sfer naukowych z zagranicą. W najbliższym czasie na kilkutygodniowy pobyt w ZSRR, wyjeżdża grupa profesorów-naukowców Uniwersytetu Łódzkiego.

... Z okazji uroczystości 600-lecia Uniwersytetu Karola w Pradze Czeskiej, Uniwersytet Łódzki przesłał specjalny adres na ręce władz uczelni praskich. Łódzki świat nauki reprezentowany był na uroczystościach w stolicy Czechosłowacji przez profesora d-ra Stiebera.

... Wydział Lekarski Uniwersytetu Łódzkiego wystąpił obecnie z wnoskiem o uchwalenie ustawy, uprawniającej do preparowania rogówek zmarłych. Rogówki te konieczne są w wielu wypadkach przy operacjach okulistycznych.

... Pierwszy autobus pocztowy przyjęty został przez mieszkańców peryferii z wielkim zadowoleniem. W tej chwili Dyrekcja Poczt podsumowuje swoje doświadczenia z pierwszej poczty na kółkach, chcąc ustalić, jakie godziny są najbardziej odpowiednie dla urzędowania. Po zebranych danych uruchomiony zostanie drugi autobus pocztowy, który obecnie odsyła się na remont do Poznania.

... W najbliższy czwartek nastąpi otwarcie zorganizowanej przez Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci świetlicy dla młodzieży szkolnej na Bałutach. Jest to druga świetlica w tej dzielnicy. Mieścić się ona będzie w lokalu przy ul. Sierakowskiego 16. Na jesieni, z początkiem nowego roku szkolnego projektowane jest otwarcie trzeciej świetlicy, która otwarta będzie przy jednej ze szkół.

... Według rozdzielnika Centralnego Urzędu Planowania, jaki nadszedł do naszego miasta, globalna suma kredytów inwestycyjnych na rok 1948 dla Łodzi wyniesie sumę trzysta dwa miliony złotych.

Przygotowania do Święta 1-go Maja

Porządek na trasie pochodu

W związku ze Świętem 1 Maja kierownictwo wydziału drogowego Kolei Elektrycznej Łódzkiej zakończyło *szereg robót na trasie pochodu.*

Przede wszystkim ukończona została budowa zwrotnic tramwajowych przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Daszyńskiego oraz Piotrkowskiej i Andrzeja. Tramwaje linii 4, 9 i 12 kursują już normalnie.

Poza tym przed 1 Maja zakończone zostaną naprawy torów przy ul. Kilińskiego — od ulicy Stalina do Abramowskiego oraz zabrukowana ulica Zgierska przy Bałuckim Rynku i przy Placu Kościelnym. Do tego czasu zakończony również zostanie odcinek ulicy Narutowicza od ul. Kopcińskiego do Radiostacji.

Równocześnie Zarząd Miejski zawiesił wszystkie roboty drogowo-komunikacyjne na trasie pochodu i wydał zarządzenie, aby wszystkie instytucje użyteczności publicznej ukończyły swoje roboty podziemne i nadziemne. Dzięki temu zarządzeniu na ulicach naszego miasta nie będzie rozkopanych rowów kanalizacyjnych i kablowych.

Tak więc do 1 Maja ulice, którymi będzie przechodził pochód będą całkowicie uporządkowane. (m.)

TABLICA zwycięzców

W PZPB Nr 2 W PRZĘDZALNI (6 STRON) MARIA SABELA OSIĄGNĘŁA 137,8 PROC., A JÓZEFA ULKOWSKA 136,2 PROC. Maria Dyksa (4 strony) uzyskała 141,6 proc., Apolonia Sinocha 134,9 proc., Helena Lesicka 133,5 proc., Janina Budzyńska (3 strony) 145,9 proc. W tkalni na „szóstkach" wysunął się na czoło Bronisław Ciuła (165 proc.). Janina Juszczak uzyskała 163,7 proc., Zofia Rogut 163 proc., Maria Drelich 160,7 proc. Na „czwórkach" wyróżniły się: Irena Kucharska (178,2 proc.) i Maria Jóźwiak (165 proc.).

W PZPB Nr 4 w tkalni **(16 krosien automatycznych) wyróżniły się: Janina Rozpara (173 proc.), Stan. Sobierajczyk (162 proc.) i Eug. Makota (161 proc.).**

W PZPB w Pabianicach w tkalni uzyskał **Karol Śniady na 8 krosnach 160,9 proc.** Stanisława Maksymowicz (6 krosien) osiągnęła 170,4 proc. Na „czwórkach" odznaczyły się: Stanisława Bujnowicz (168,8 proc.) i Zofia Brożek (160,4 proc.). W przędzalni wyróżniła się Stanisława Wielebińska (750 wrzecion — 147,5 proc.).

W PZPB w Rudzie Pabianickiej w tkalni na „ósemkach" osiągnęła Stanisława Kmiecić 170,2 proc., a Anna Czapczyńska 168,6 proc. Helena Bachman (6 krosien) uzyskała 170,8 proc., a Leokadia Franciszkowska 167,2 proc. W przędzalni (3 strony) odznaczyły się: Józefa Grądzka (168 proc.) i Rozalia Piasna (164 proc.).

W PZPB Nr 1 w tkalni na „szóstkach" pierwsze miejsce zajęła **Eugenia Osendowksa (165,8 proc.).** Stefan Pałczyński osiągnął 162 proc. Józefa Seweryniak uzyskała 146,7 proc., a Anna Ramus 145,5 proc. Stanisława Kocjasz (4 krosna) osiągnęła 155,8 proc. We współzawodnictwie zespołowym: zespół Engla osiągnął 131,3 proc., wyprzedzając zespół Kiblera (105,5 proc.). Zespół Stefana Stolarza (109 proc.), wyprzedził zespół Stolarza Zygmunta (108,5 proc.). W przędzalni wyróżniła się Bronisława Świtoniak (165,3 proc.).

W PZPB Nr 3 w tkalni najlepsze wyniki osiągnęły: **Wacława Skupińska (170 proc.)** i Maria Osmulska (162 proc.). Zespół Tomczaka (138 proc.), wyprzedził zespół Tosika (133 proc.). Zespół Krześniaka (108 proc.), uległ zespołowi Zimonia (112,2 proc.). Zespół Bociana osiągnął 111,1 proc., wyprzedzając nieznacznie zespół Buchnera (111 proc.).

W PZPB Nr 5 w przędzalni (4 strony) wysunęły się na czoło: Janina Góralska (176 proc.) i Helena Janiszewska (171 proc.). Eugenia Królikiewicz (3 strony) osiągnęła 194 proc., Łucja Mosińska 150 proc. W tkalni na „czwórkach" odznaczyły się: Agnieszka Grabowska (183,4 proc.), Antonina Gondzia (179, proc.) i Józefa Szymańska (174,3 proc.).

W PZPB Nr 6 w tkalni na „szóstkach" uzyskała **Wiktoria Matuszewska 163,5 proc.,** a Wanda Strzelczyk 160,2 proc. Na „czwórkach" wyróżniły się: Maria Rajska (166,2 proc.) i Bronisława Olejnik (142,7 proc.). W przędzalni (780 wrzecion) najlepsze wyniki osiągnęły: Eugenia Nieborak (148,7 proc.) i Maria Czaplińska (145,2 proc.). Ewa Maciejewska (750 wrzecion) uzyskała 144,2 proc.

W PZPB Nr 7 w tkalni na „czwórkach" odznaczyli się: **Franciszek Kopacz (179,8 proc.) i Kopacz Helena (175,8 proc.).** W przędzalni (3 strony) wyróżniły się: Kornelia Nowak (172,3 proc.) i Maria Woźniak (164,1 proc.).

W PZPB Nr 16 wyróżniły się prządki (4 strony): Julia Górczak (150 proc.) i Janina Kuliś (146 proc.).

W PZPB w Andrychowie w przędzalni (4 strony) osiągnęła Władysława Stachura 144 proc., Janina Kudłacik 140 proc., Aniela Bizoń 138,5 proc. W tkalni (4 krosna) odznaczyły się: Karolina Smaza (175 proc.) i Anna Wojnar (153,4 proc.).

Kiedy Ubezpieczalnia płaci za kurac'ę ?

Ostatnio w Okręgowym Sądzie Ubezpieczeń Społecznych odbyła się sprawa, która powinna być przestrogą dla niektórych ubezpieczonych.

Otóż, Aleksander Kaczmarek otrzymał urlop zdrowotny i wyjechał na kurację do Inowrocławia. Po powrocie zwrócił się do Ubezpieczalni z prośbą o zwrot kosztów leczenia. Ubezpieczalnia odmówiła. Wtedy ob. Kaczmarek zaskarżył decyzję Ubezpieczalni do Sądu Ubezpieczeń Społecznych.

Przewód sądowy wykazał, że skarżący udał się do Inowrocławia wyłącznie na własne ryzyko, nie zwrócił się bowiem przed podróżą do lekarza rejonowego, który mógł go skierować na badanie przez Komisję Lekarską. Tylko Komisja może wydać orzeczenie o stanie zdrowia ubezpieczonego i może skierować na kurację w określonym czasie i do określonej zgóry miejscowości. Żaden ubezpieczony ze względu na dobro wszystkich innych nie może samowolnie wybierać miejscowości kuracyjnej — ilość miejsc bowiem w każdej miejscowości i w każdym sanatorium Ubezpieczalni jest ściśle określona dla zgóry wyznaczonej liczby chorych. Poza tym korzystają oni z sanatoriów kolejno — wtedy, kiedy Ubezpieczalnia dysponuje wolnymi miejscami, a nie zawsze wtedy, kiedy ubezpieczeni chcą wykorzystać urlop.

W sprawie powyższej Sąd zatwierdził więc decyzję Ubezpieczalni, oddalając skargę ob. Kaczmarka, jako nieuzasadnioną.

* * *

WYROK NA CZŁONKÓW SZAJKI AFERZYSTÓW

W dniu wczorajszym Okręgowy Sąd Karny ogłosił wyrok w sprawie szajki międzynarodowych aferzystów, których proces odbył się w ubiegły piątek.

Stefan Jordan, Wiera Baranskiewicz, Zofia Tereszko, Antoni Tereszko — zostali skazani na karę po 7 lat więzienia każdy i utratę praw publicznych i obywatelskich na lat 7. Adam Kasprzak skazany został na 4 lata więzienia.

„Uświadomiony robotnik zwalcza analfabetyzm"

Kronika Kalisza



Komu winszujemy

Środa, 28 kwietnia 1948 roku
Dziś: Pawła, Marka.

Telefony

Komenda MO 16-62
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż Pożarna 21-77.
Informacja telefoniczna (Biuro numerów), podawanie dokładnego czasu 12-11.
Informacja pocztowa 14-07.
Informacja kolejowa 10-51.

Dyżury aptek

Dyżury aptek — dziś dyżuruje apteka mgr. Sumińskiego, pl. Kilińskiego 4, tel. 14-26.

Teatr Miejski

Dziś 28 bm. o godz. 16-ej komedia Al. Fredry pt. „Zemsta" — przedstawienie szkolne. Wieczorem teatr nieczynny.

Kina

Kino „WOLNOŚĆ" — wyświetla po raz ostatni film produkcji radzieckiej pt. „Dusze czarnych" i kronikę.

Kino „BAŁTYK" wyświetla film produkcji polskiej pt. „Jadzia" i kronikę.

Kino „STYLOWY" — poraz ostatni film produkcji polskiej pt. „Ostatni etap".

Wystawa „Wiosny Ludów"

w salach Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu

Zorganizowany staraniem Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie pokaz pamiątek historycznego okresu 1848 został przeniesiony do Poznania, gdzie umieszczono go w salach Muzeum Wielkopolskiego.

Na odbytej w związku z tym w dniu 25 kwietnia br. uroczystości z udziałem przedstawicieli władz, organizacji i świata artystyczno-naukowego, przemówił z ramienia Muzeum Wielkopolskiego mgr. Zdzisław Kempiński, podkreślając znaczenie wystawy dla zbliżenia społeczeństwa do wydarzeń z doby Wiosny Ludów, które są w chwili obecnej szczególnie aktualne jako demokratyczny ruch rewolucyjny mas ludowych.

Genezę rewolucji 1848 roku wyświetlił wiceprzewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej Zygmunt Tkaczyk, po czym przecięcia symbolicznej wstęgi dokonał wojewoda poznański Stefan Brzeziński. Na wernisaż przybył ponadto wiceminister kultury i sztuki Jerzy Grosicki.

Wystawa ta, która została uzupełniona przedmiotami zebranymi w miejscowościach walk powstańczych w Wielkopolsce, obejmuje 846 eksponatów.

Na całość Wystawy składają się przedmioty pamiątkowe zarówno mające ścisły związek z wydarzeniami na terenie kraju, jak i dokumenty z okresu przedpowstaniowego i wielkiej emigracji oraz eksponaty wykazujące łączność uczestników powstań w Polsce z ogólnoeuropejskim ruchem rewolucyjnym. Zwarta ekspozycja w sali i traktach Muzeum obejmuje: obrazy olejne, akwarele, rysunki, fotografie, medale, pieczęcie, rękopisy, druki, książki, ubiory, różne rodzaje broni, chorągwie, ordery i inne pamiątki.

Krotoszyn

Młodociany morderca przed sądem

Sąd Okręgowy w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Krotoszynie rozpatrywał sprawę 16-letniego Ludwika Jurasza, oskarżonego o kradzież i zabójstwo nieumyślne, wynikłe z zadanego uszkodzenia ciała.

W roku 1939 Ludwik Jurasz został wraz z matką wysiedlony przez Niemców do Ostrowca, woj. Kieleckie Wkrótce matka została wywieziona do Niemiec. Jurasz pozostał sam na łasce obcych ludzi. Przez całą okupację pracował u gospodarzy pomagając w gospodarstwie. W 1946 r. udał się na poszukiwanie matki, która odnalazł w Starachowicach. Matka wysłała go na służbę do znajomego gospodarza, Danielaka w Lipowcu. Tu pracował przez kilka miesięcy a następnie — jak sam zeznał na rozprawie — wskutek niedostatecznego wynagrodzenia okradł gospodarza: zabrał mu parę sztuk bielizny, nóż rzeźnicki, psa z łańcuchem i opuścił Lipowiec.

W dniu 7 grudnia 1947 r. Jurasz przechodząc przez las raczewski w pow. gostyńskim natknął się na leśniczego Jana Janika. Ponieważ na wezwanie leśniczego nie podniósł rąk do góry i trzymał jedną rękę pod marynarką, leśniczy podszedł do niego i chwycił go za kark. Aby uwolnić się od leśniczego Jurasz wyciągnął nóż ukryty pod marynarką i pchnął nim leśniczego w lewą pierś. W czasie szamotania się Jurasz zadał leśniczemu jeszcze szereg razów w rękę i szyję, a następnie wyrwał mu fuzję i kolbą dwukrotnie uderzył Janika w głowę.

Śmierć leśniczego nastąpiła na skutek wylewu krwi do opłucnej. Po dokonaniu zbrodni Jurasz zabrał flower i pudełko z 31 nabojami po czym zbiegł. Następnego dnia został jednak w mieście Sroki przytrzymany przez M. O. i zamknięty w schronisku dla nieletnich w Lesznie.

Na rozprawie sądowej Jurasz przyznał się do wszystkiego, oświadczając, że nie miał zamiaru zabić leśniczego, a ugodził go nożem, bo chciał się od niego uwolnić. Flower z nabojami zabrał, aby zapolować na zające.

Od surowego wymiaru kary uratował Ludwika Jurasza młody wiek. Został on skazany na umieszczenie w domu poprawczym aż do dojścia do pełnoletności.

Komitety Zbiórki 1-Majowej

na Wspólny Dom Zjednoczonej Partii

W Poznaniu odbyła się odprawa pełnomocników Komitetu Zbiórki 1-szomajowej na Centralny Dom Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej, na której referaty informacyjne wygłosili przedstawiciele PPS i PPR.

Jak wynika ze sprawozdań na terenie całego województwa zawiązały się już **Komitety Zbiórki 1-szo Majowej**, w skład których weszli przedstawiciele obu partii robotniczych, organizacji młodzieżowych, Związków Zawodowych i Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego. Pełnomocnicy w imieniu swoich powiatów dali wyraz entuzjazmowi z jakim całe społeczeństwo województwa poznańskiego odnosi się do budowy wspólnego Domu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

Młodzież uczelni poznańskich

weźmie masowy udział w Święcie Pracy

Rektorzy Uniwersytetu Poznańskiego prof. Stefan Blachowski, Akademii Handlowej, prof. Józef Górski i szkoły Inżynierskiej Bolesław Olgebrand wydali odezwę do słuchaczy uczelni, w której m.in. czytamy: „W tegorocznym obchodzie Święta 1-szomajowego nie może zabraknąć ani profesorów i pomocniczych sił naukowych, ani młodzieży akademickiej. Toteż uczelnie wystąpią w tym roku w zwartych zespołach".

Podpisani rektorzy wzywają młodzież akademicką do wzięcia gremialnego udziału w nadchodzących uroczystościach i pochodach. Szczegóły techniczne i organizacyjne zostaną podane przez organa wykonawcze Komitetu Obywatelskiego i organizacje młodzieży akademickiej.

Wędrówka po POLSCE

15 LAT WIĘZIENIA DLA ZDRAJCY NARODU

Sąd Okręgowy w Toruniu na sesji wyjazdowej w Wąbrzeźu rozpatrywał sprawę Włodzimierza Wilka, mieszkańca gminy Uciąż, w pow. wąbrzeskim, który w czasie okupacji przyjął niemieckie imię i nazwisko Walter Wolf i jako członek oddziału szturmowego SS, działał na szkodę Polaków, przywłaszczając sobie mienie, bijąc ich i ob ciążając nadmierną pracą.

Zdrajca skazany został na 15 lat więzienia, konfiskatę mienia i pozbawienie na zawsze praw obywatelskich i honorowych.

Migawki z Targów Poznańskich

Po dwóch dniach trwania Międzynarodowych Targów Poznańskich, ruch w pawilonach przybrał nieco odmienny charakter. Publiczności wciąż jest bardzo dużo jednak przy poszczególnych stoiskach coraz częściej do głosu dochodzą ludzie interesu, omawiając konkretne transakcje oraz informując się co do cen i terminów dostaw.

* * *

W pierwszych dwóch dniach Targi Poznańskie zwiedziło już ponad 50 tys. osób. W liczbie tej mieszczą się 32 wycieczki zbiorowe z całego kraju: szkolne, związków zawodowych, Samopomocy Chłopskiej itp. Powszechną uwagę zwrócili na siebie górnicy śląscy w swych charakterystycznych strojach.

* * *

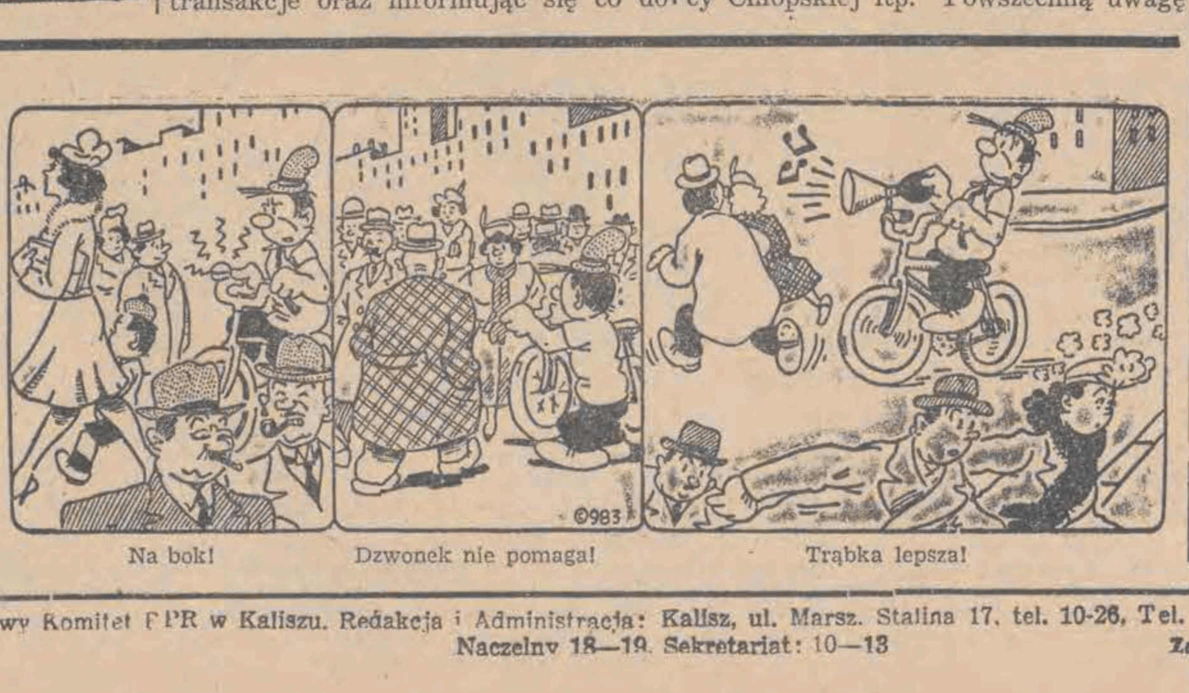
W poniedziałek, dnia 26 bm., przybyła do Poznania celem zwiedzenia Targów 12-osobowa wycieczka dziennikarzy zagranicznych, akredytowanych w Berlinie.

Obok wielkiego pawilonu radzieckiego, znajduje się stoisko radzieckie stale oblegane przez tłumy publiczności. W stoisku tym sprzedaje się wina, cukierki, czekoladę, wódki gatunkowe i papierosy. Największym powodzeniem cieszą się bezustnikowe papierosy „Siewier" i popularne „Kazbeki". Codziennie sprzedaje się ich po kilka tysięcy pudełek.

Zainteresowanie budzi na stoisku radzieckim najnowszy typ kombajnu, który porusza się przy jednoosobowej obsłudze i zużyciu 8 do 10 litrów benzyny na godzinę. Dalej kartoflarka, któr- w ciągu 10 godzin może obsadzić 3 do 3,5 ha.

W małym pawilonie radzieckim stoją artystyczne manekiny naturalnej wielkości, poubierane w futra karakułowe i sobolowe.

Przygody Jasia Wiercipięty



D-026092

Na bok! Dzwonek nie pomaga! Trąbka lepsza!

Wydawca: Miejski i Powiatowy Komitet PPR w Kaliszu. Redakcja i Administracja: Kalisz, ul. Marsz. Stalina 17, tel. 10-26, Tel. nocny 11-10. Godziny przyjęć Redaktor Naczelny 18—19. Sekretariat: 10—13
Zakł. Graf. Sp. Wyd. „Prasa" Łódź Żwirki 17

XX KONCERT SYMFONICZNY

Na program najbliższego koncertu Filharmonii Łódzkiej dnia 30 kwietnia b. r. złożą się następujące utwory: Symfonia D-dur Haydna (t. zw. Londyńska), koncert fortepianowy Griega i Tarantella Szymanowskiego, zinstrumentowany przez Grzegorza Fitelberga. Dyryguje sławny w kraju i za granicą kapelmistrz polski **Witold Rowicki**. Solistą będzie znakomity pianista włoski **Giovanni dell'Agnola**. Bilety do nabycia w kasie kina „Bałtyk", Narutowicza 20. 2858-k

TEATRY

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o godzinie 19 arcydzieło Szekspira „OTELLO". Reżyseria H. Szletyńskiego.

Po rozpoczęciu przedstawienia, spóźniający się, nie będą wpuszczani na salę.

TEATR POWSZECHNY

Dziś o godz. 15 „OMYŁKA". Wszystkie miejsca wyprzedane.

Passe-partout nieważne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś i codziennie o godz. 19.15 farsa Noela Cowarda „SEANS". Udział biorą: Hanna Bielicka, Helena Buczyńska, Halina Głuszkówna, Wanda Jakubińska, Michał Melina, Danuta Szaflarska i Ludwik Tatarski.

Kasa czynna od 11-ej do 13-ej i od 15-ej, tel. 123-02.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA" Piotrkowska 243

Ostatnie dni „ZEMSTA NIETOPERZA", operetka w 3-ch aktach J. Straussa w premierowej obsadzie, codziennie, a w niedzielę dwa przedstawienia o godz. 15.30 i 19.15 Bilety wcześniej do nabycia — ul. Piotrkowska nr 102, a od godz. 17-tej w kasie teatru. W niedzielę kasa teatru czynna od godz. 11-tej

W próbach „ROSE-MARIE".

Teatr „SYRENA". Traugutta 1

Dziś, dnia 28 b. m. teatr nieczynny z powodu próby generalnej.

Jutro, w czwartek, dnia 29 b. m. o godz. 19.30 premiera komedii „DOBRZE SKROJONY FRAK", według G. Dregely, w opracowaniu i z piosenkami Jerzego Jurandota, z muzyką Adama Markiewicza, z gościnnym występem Ireny Horeckiej i Kazimierza Szuberta na czele zespołu „SYRENY": Jadwigi Andrzejewskiej, Stefanii Grodzieńskiej, Ireny Malkiewicz, Zofii Wilczyńskiej, Kazimierza Dejunowicza, Edwarda Dziewońskiego, Wacława Jankowskiego, Wacława Kucharskiego, Kazimierza Pawłowskiego, Leopolda Sadurskiego, Stefana Witasa i Tadeusza Wołowskiego.

Kier. art.-lit.: Jerzy Jurandot. Reżyseria: Kazimierz Pawłowski. Kostiumy i dekoracje: Marian Stepień. Przy fortepianach: Irena Aleksandrow i Adam Markiewicz. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej. Tel. 272-70.

Teatr „OSA". Zachodnia 43 tel. 140-09

Dziś i codziennie o godz. 19.30; w niedziele i święta o godz. 16,30 i 19,30 „WIOSENNY BIEG".

Repr. CYRK Nr 1 Plac Leonarda

Codziennie o g. 19.15 wielki program atrakcyjny pod dyr. Din-Dona

KINA

ADRIA — „Skarb Tarzana", godz. 16,30, 18,30, 20.30; w niedz. 14,30.

BAŁTYK — „Dusze Czarnych", godz. 17, 19, 21: w niedz. 15.

BAJKA — „Wielkie życie", godz. 16.30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj i Zagr. Nr 8, godz. 12, 13, 14, 15; w niedz 12, 13 i 14.

GDYNIA — „Mściwy Jastrząb", godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 14.30.

HEL — „Zielona Dolina", godz. 16, 18,30, 21; w niedz. 13,30.

MUZA — „Mr. Smith jedzie do Waszyngtonu", godz. 17,30, 20; w niedz. 15.

POLONIA — „Ostatni etap", godz. 16, 18.30. 21: w niedz. 13.30

PRZEDWIOŚNIE — „Dwaj panowie F", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

ROBOTNIK — „Guwernantka", godz. 16. 18.30, 21; w niedz. 15

ROMA — „U progu tajemnicy", 16,30, 18.30, 20.30; w niedz. 14.30

REKORD — „Pani Miniver", godz. 15,30, 18, 20.30: w niedz. 13.

STYLOWY — „Mali detektywi", godz. 16,15, 18.15, 20.15; w niedz. 14,15

ŚWIT — „W imię życia", godz. 16,30, 18,30, 20.30; w niedz 14,30.

TĘCZA — „Mali detektywi". godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

TATRY — „Dwulicowa kobieta", godz. 17, 19, 21; w niedz. 15.

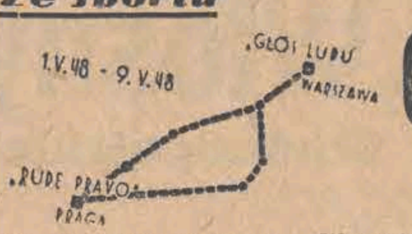
WISŁA — „Moje Uniwersytety", godz. 16, 18.30. 21: w niedz. 13,30.

WŁÓKNIARZ — „Wśród ludzi", gdz. 17, 19 21; w niedz. 15. Dodatek: mecz Polska—Czechosłowacja.

WOLNOŚĆ — „Pirogow", godz. 16,30, 18,30. 20.30: w niedz. 14.30.

ZACHĘTA — „Bitwa o szyny", godz. 16,30, 18,30, 20,30; w niedz. 14,30.

Ze sportu



Odkrywamy karty
kolarzy Jugosławii i Bułgarii


Poradcki (Jugosławia)

Wczoraj zapoznaliśmy bliżej naszych Czytelników z kolarzami Czechosłowacji — dzisiaj przedstawiamy Jugosłowian i Bułgarów.

Asem atutowym reprezentacji Jugosławii jest

Olbrzymi, jak widzimy na zdjęciu, Milan Poradcki. Zawodnik ten ma w swej karierze sportowej b. poważne sukcesy, a mianowicie Mistrzostwo Igrzysk Bałkańskich na szosie w 1947 r., pierwsze miejsce w wyścigu Triest—Warna (1945) i mistrzostwo Jugosławii w 1947 roku.

AUGUST PROSINEK

„Asem Nr 2" ekipy jugosłowiańskiej jest August Prosinek. Kolarz ten w mistrzostwach szosowych na Igrzyskach Bałkańskich zajął 2-gie miejsce. Prosinek był również drugim w Mistrzostwach Słowiańskich w Pradze w 1947 roku.

Największymi sukcesami Prosinka były zwycięstwa w dwóch wielkich imprezach: w *Tour de Roumanie w 1946 r.* i w wyścigu *Belgrad — Budapeszt* (1947 r.).

Zarówno Poradcki, jak i Prosinek są „filarami" reprezentacji Jugosławii i będą oni b. groźnymi przeciwnikami.

ANTONIO STRAIN

Antonio Strain („Dynamo") Zagrzeb) — był trzecim w mistrzostwach szosowych na Igrzyskach Bałkańskich w 1947 r. i drugim w mistrzostwach szosowych Jugosławii w tym samym roku. Jest to uczestnik licznych międzynarodowych zawodów, w których odnosił wiele sukcesów.

ALEKSANDER ZORIC

Aleksander Zoric („Metalowiec" — Beograd) pokaże swoje walory na trasie górskiej, a więc albo na trasie Wrocław — Jelenia Góra — Liberec, albo Zilina — Katowice. Jest on górskim mistrzem Jugosławii na r. 1947 i mistrzem szosowym Republiki Serbii (1947 r.).

MILAN JAGODIC

Milan Jagodic („Czerwona Gwiazda" Zagrzeb) jeszcze w 1947 r. był juniorem i miał mistrzostwo juniorów Jugosławii. Obecnie przeszedł już do seniorów.

IOVAN PAVLIK

Najstarszym z kolarzy jugosłowiańskich jest Iovan Pavlik („Jedinstwo" Nowy Sad).


Mitow (Bułgaria)

Kolarze bułgarscy w liczbie 20 zgrupowani byli na obozie treningowym w miejscowości Pańczerewo pod Sofią. Miesięczny obóz pozwolił na zorientowanie się w formie czołowych zawodników i na ustalenie drużyn narodowych.

DRUŻYNA BUŁGARII Nr 1

W wyścigu Warszawa — Praga startować więc będzie 5-cio osobowa drużyna narodowa i 2 kolarzy indywidualnych.

Oto ich nazwiska:

Mitov (Warna) — lat 36 — kpt. drużyny, wielokrotny mistrz szosowy i przełajowy. Startował w ubiegłym roku w wyścigu Triest — Warna, zajmując 2 miejsce.

Nikolov (Warna) — lat 28.

D.nev (Pernio) — lat 27.

Canev (Terev) — lat 27, trzykrotny mistrz Bułgarii w wyścigu na przełaj i wielokrotny mistrz szosowy.

Daskolov (Sliven) — lat 19.

Indywidualnie startują:

Cvetkov (Pleven) — lat 21.

Moldovansky (Plovdiv) — lat 24.

DRUŻYNA BUŁGARII Nr 2

W wyścigu Praga — Warszawa startuje również 5-cio osobowa drużyna narodowa i dwóch indywidualistów.

Kapitanem drużyny narodowej jest wielokrotny mistrz szosowy Bułgarii — Buranov z Samokov, lat 27.

W drużynie narodowej startują obok Buranova:

Dimov (Sliven) — lat 24, mistrz szosowy Bułgarii na rok 1947.

Diszev (Warna) — lat 24.

Angelov — wielokrotny mistrz Bułgarii na szosie i torze.

Krestev (Sofia) — lat 20.

Indywidualnie startują:

Kriska (Sofia) — lat 33.

Jumerov (Warna) — lat 26.

Kierownikiem ekipy biorącej udział w wyścigu Warszawa — Praga jest Dymitr Bonev, a ekipy startującej w wyścigu Praga — Warszawa — Zilberman, obaj z Bułgarskiej Naczelnej Rady Kultury Fizycznej.

Z życia DKS-u

30 b.m. zbiórka członków klubu!

Zarząd Włókienniczego Związkowego Dziewiarskiego Klubu Sportowego w Łodzi wzywa wszystkich czynnych członków Klubu do zgłoszenia się w dniu 30 kwietnia br. o godz. 18 na boisku Klubu przy ulicy Nawrot 73—75.

Sprawy b. ważne. Obecność obowiązkowa pod rygorem organizacyjnym.

20 „Bałtyków" na kółkach
otrzymali nasi kolarze

Z Warszawy donoszą, że zawodnicy nasi otrzymali już 20 rowerów dostarczonych przez „Motozbyt" na wyścig Warszawa — Praga — Warszawa.

Rowery zostały wykonane przez fabrykę w Nowej Wsi i w niczym nie ustępują najlepszym zagranicznym. Ramy są dostosowane przy tym do naszych dróg, są bardzo mocne i elastyczne. Rowery noszą markę „Bałtyk".

Bieg Narodowy
nie będzie miał konkurencji

Ministerstwo Administracji Publicznej w porozumieniu z Głównym Urzędem Kultury Fizycznej wydało okólnik zabraniający udzielania zezwoleń na imprezy w dniu 2 maja br., o ile nie są one przewidziane w programie obchodu „Święta Pracy."

Zarządzenie to wydano w tym celu, ażeby wszyscy sportowcy mogli wziąć udział w biegach, — bez względu na uprawianą dziedzinę sportu. W ten sposób żaden klub czy organizacja nie będzie mogła się usprawiedliwiać niemożnością udziału w biegach na skutek rozgrywania meczów piłkarskich, zawodów bokserskich czy innych.



Wszyscy sportowcy bez wyjątku będą więc mogli startować w biegu. Z tego też powodu Bieg Narodowy będzie egzaminem nie tylko dla sportowców, ale i sprawdzianem dojrzałości organizacyjnej klubów.

Jak podawaliśmy, Bieg Narodowy zgromadzi na starcie wszystkich sportowców, a przewidziana ilość startujących zamyka się cyfrą ćwierć miliona uczestników.

Z MIEJSKIEJ GALERII SZTUK PLASTYCZNYCH

Dziś, w środę, dnia 28 kwietnia rb. o godzinie 19, w Miejskiej Galerii Sztuk Plastycznych, prof. dr Mieczysław Wallis wygłosi odczyt pt. „Impresjonizm".

Odczyt ilustrowany będzie przeźroczami.

Wejście bezpłatne.

Wszyscy na Start!
Biegów Narodowych na przełaj



Punkty i trasy Biegów Narodowych w Łodzi, które, jak wiadomo, odbędą się w dniu 2 maja, ustalono następująco:

1. Okręgowa Komisja Związków Zawodowych
   a) punkt Włókniarzy — start i meta przy siedzibie OKZZ (Strzelecka 2):
      1) Bieg na 2.000 m (Strzelecka, Sienkiewicza, Stalina, Piotrkowska, Traugutta, Strzelecka);
      2) Bieg na 1000 m (Strzelecka, Sienkiewicza, Daszyńskiego, Piotrkowska, Traugutta, Strzelecka);
      3) Bieg na 500 m (Strzelecka, Sienkiewicza, Moniuszki, Piotrkowska, Traugutta, Strzelecka);
   b) punkt kolejarzy — start i meta przed Dworcem Fabrycznym:
      1) Bieg na 2000 m (Dw. Fabryczny, Składowa, Narutowicza, Piotrkowska, Traugutta, Dw. Fabryczny);
      2) Bieg na 1000 m (Dw. Fabryczny, Składowa, Sienkiewicza, Traugutta, Dw. Fabryczny);
      3) Bieg na 500 m. (Dw. Fabryczny, Składowa, Kilińskiego, Dw. Fabryczny).
   c) punkt Metalowców — start przy ul. Towarowej, meta na boisku Metalowca przy ul. Pogonowskiego.
   d) punkt Samorządowców — start przy Al. Kościuszki, meta przy ul. 11 Listopada.
   e) punkt Straży Pożarnych — start i meta przy ul. 11-go Listopada.
   f) punkt Związku Konfekcyjno-Odzieżowego przy ul. Wólczańskiej 50.

   W punktach tych odbędzie się ogółem około 20 biegów różnych branż zawodowych wg. szczegółowych wytycznych Ref. WF OKZZ.
2. Drużyny Wojska Polskiego — 5 biegów ze startem i meta na boisku WKS przy Placu 9-go Maja.
3. Drużyny Zrzeszenia Sportowego „Gwardia" — 1—2 biegi ze startem i metą przy ul. Roosevelta 7 na trasie: Roosevelta, Piotrkowska, Bandurskiego, Al. Kościuszki, Andrzeja Struga, Piotrkowska i Roosevelta.
4. Drużyny Służby Polsce w Parku Poniatowskiego.
5. Drużyny Organizacji Młodzieżowych w Parku Ludowym.
6. Drużyny Szkolnych Kół Sportowych w Parku Poniatowskiego.
7. Drużyny studentów(tek) Wyższych Uczelni na boisku ŁKS.
8. Drużyny ZHP w okolicach boiska Wimy w Widzewie.
9. Drużyny Szkół Powszechnych w Parku Sienkiewicza.

Młodzieży sportowa! Zgłaszaj się masowo do tegorocznych Biegów Narodowych, które mają być manifestacją sportu na rzecz solidarności ze światem pracy i radości, że idea sprawiedliwości społecznej przez ustrój demokracji ludowej jest w pełnym stadium realizacji.

Tężyzna fizyczna, siła ducha i hart woli wykazana w Biegach Narodowych będą przeniesione na tereny pracy: do fabryk, kopalń, szkół, do służby wojskowej i służby bezpieczeństwa, do miast i wsi.

Widzowie! Oceńcie należycie rolę Biegów i wysiłek biegaczy. Nie szczędźcie oklasków zawodnikom. Swoim zachowaniem się na trasach nie utrudniajcie pracy organizatorom.

Kontrola działalności
szeregu instytucji

Jak się dowiadujemy, Komisja Kontroli Społecznej przy Miejskiej Radzie Narodowej w chwili obecnej przeprowadza kontrolę szeregu instytucji. O będącej w toku kontroli działalności Ubezpieczalni Społecznej donosiliśmy już naszym Czytelnikom. Poza tym inne zespoły KKS lustrują Państwowy Urząd Repatriacyjny w Łodzi, Urząd Zatrudnienia oraz badają działalność Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego.

STR. DEMOKRATYCZNE BIERZE MASOWY UDZIAŁ W ŚWIĘCIE 1 MAJA

Komitet Wojewódzki Stronnictwa Demokratycznego w Łodzi zgodnie z odezwą Centralnego Komitetu Stronnictwa zawiadamia, że tak jak w latach poprzednich (przed wojną i po wyzwoleniu) wszyscy członkowie Stronnictwa wezmą masowy udział w tegorocznym obchodzie Święta Pierwszomajowego, aby dać wyraz solidarności z partiami robotniczymi.

Komitet Wojewódzki Stronnictwa Demokratycznego wzywa wszystkich członków Stronnictwa do stawienia się w dniu 1 Maja o godzinie 8.30 rano w lokalu Klubu Demokratycznego w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 89 celem wzięcia udziału w pochodzie.

W dniu 30 kwietnia br. w Klubie Demokratycznym przy ul. Piotrkowskiej 89 odbędzie się Akademia Pierwszomajowa. Początek o godzinie 7 wiecz.

CZŁONKOWIE PZbWP W DNIU 1 MAJA

Zarząd Koła Łódź PZbWP wzywa swych członków do stawienia się w dniu 1 maja br. o godz. 8.30 w lokalu Związku Jaracza 3. Stawiennictwo obowiązkowe.

AKADEMIA 1-MAJOWA

dla pracowników Wydziału Oświaty i Wydziału Kultury przy Zarządzie Miejskim w Łodzi odbędzie się dnia 29 kwietnia rb. o godz. 18 w szkole przy ul. Dr. Kopcińskiego 54.

Prosimy o liczne przybycie.